

# Zimowe archeopodróżę szlakiem średniowiecznego Mazowsza – krótki rys archeologiczno-historyczny

Autor: Julita Rękawek | Data publikacji: 11 Mar 2019 | Kategorie: Archeologia, Archeopodróżę, Artykuły tematyczne, Europa, Historia, Polska, Projekty, Średniowieczne Mazowsze

Filizankę gorącego cappuccino zdobi kształtne serce ze spienionego mleka bez laktozy. Trochę żal zniweczyć misterny rysunek łyżeczką trzcinowego cukru. Z głośników kawiarni otoczonej kolosami ze szkła i stali, które są wizerunkiem warszawskiego Mordoru, dobiegają mnie słowa brazylijskiej bossa nova. Spoglądam na rozłożone na stoliku notatki, które kompletnie nie pasują do otaczającej mnie rzeczywistości. Opisują bowiem świat sprzed wielu wieków, kiedy znajomym punktem na horyzoncie były wieże dopiero co wzniesionego murowanego zamku, albo dawnego drewniano-ziemnego grodu, a o porach dnia informowały kościelne dzwony.

Z perspektywy nowoczesnej warszawskiej metropolii trudno wyobrazić sobie życie pośród rolniczych krajobrazów Mazowsza w dobie średniowiecza. Świat na mazowieckiej prowincji wygląda zdecydowanie inaczej. Wystarczy wybrać się do jednej z podgrójeckich lub podgarwolińskich wsi, albo na moje nadwiślańskie Urzecze.



Kiedy zamknę na chwilę oczy, znów czuję wiatr, przed którym schowałam się na chwilę pod wiekową wierzbą. Jej ciężkie konary opadały zmęczone niemal do samej ziemi. Stojąc pod

baldachimem z gałęzi, wypatrzyłam na horyzoncie wysokie wieże kościoła w Parysowie. Za mną, w kierunku Kozłowa, ciągnęła się droga wysadzana wierzbnami, które kończyły się wraz z pierwszymi zabudowaniami wsi. W krajobrazie kulturowym doby średniowiecza zabrakłoby asfaltowej drogi, jednak wieże kościoła albo grodu na pewno byłyby głównym drogowskazem dla wędrowców, którzy pewnie tak jak ja odpoczywali albo chronili się przed niepogodą pod przydrożnym drzewem.



W średniowieczu, zwłaszcza wczesnym, pojęcie stolicy czy granicy odbiegły znacznie od naszego współczesnego ich rozumienia. Stolica była bowiem tam, gdzie akurat przebywał władca. Granica zaś nie była postrzegana jako zgrabna, doprecyzowana w najmniejszym szczególe linia na współczesnej mapie, lecz jako większa strefa, za którą rozciągało się „inne”, „odmienne” terytorium. Ludzie myśleli lokalnie i daleko było im do naszego globalnego postrzegania świata. Byli po prostu poddanymi lokalnego władcy.

---

**Tekst, który czytacie stanowi pierwszą część podsumowania zimowego projektu #archeopodróże przez #średniowiecznemazowsze. Przez dwa miesiące (styczeń, luty 2019) podróżowania transportem publicznym i na własnych nogach, udało mi się odwiedzić 18 miejscowości. Kryją one ślady średniowiecznej historii Mazowsza i to nie tylko tej**

najbardziej widocznej w postaci zamków, powstałych z inicjatywy książąt mazowieckich. Opowiem wam również o obiektach, które trudniej rozpoznać w krajobrazie, jak grodziska, pamiętające jeszcze okres formowania się państwa piastowskiego, a nawet czasy “plemienne”. Zanim opowiem o odwiedzonych zamkach i grodach, na początek prezentuję krótki rys archeologiczno-historyczny, który moim zdaniem będzie dobrym wprowadzeniem do dalszych rozważań. W moim przypadku zapoznanie się z artykułami zamieszczonymi pod tekstem, okazało się bardzo pomocne w odkrywaniu na nowo mojej małej mazowieckiej ojczyzny. W dalszej kolejności ukażą się dwa subiektywne przewodniki archeopodróżnicze po zamkach i grodach średniowiecznego Mazowsza. Zapraszam do lektury.



Grodzisko w Kozłowie, XIV-XV wiek

### **Granice średniowiecznego Mazowsza**

W tekście będę posługiwała się terminem Mazowsze, odnoszącym się do krainy historycznej znajdującej się w środkowym biegu Wisły i dorzeczu jej dopływów. Zasięg terytorialny Mazowsza uformował się na dobre dopiero w XIII-XIV wieku, za rządów książąt mazowieckich. Mówiąc o średniowiecznym Mazowszu, badacze odnoszą się najczęściej właśnie do obszaru, jaki w tym czasie zajmowało księstwo mazowieckie. Dziś historyczne Mazowsze znajduje się w granicach 3 województw, mazowieckiego, podlaskiego i łódzkiego.

## Mazowsze w średniowieczu – rys archeologiczno-historyczny

---

Dziś to na Mazowszu bije serce Polski. Tu mieści się jej dobrze zdefiniowana stolica ze ściśle zarysowanymi granicami. Tu rezydują władze państwowe. W czasach kiedy polska państwowość dopiero raczkowała, obszar Mazowsza leżał raczej na peryferiach. W jednym z odcinków cyklu dokumentalnego „Tajemnice początków Polski” w kontekście podbojów Mieszka I, pojawia się kwestia Mazowsza. Choć przyłączono je do państwa gnieźnieńskiego już po połowie X wieku, to nie inwestowano w nie tak, jak w inne obszary, tworzącego się nowego władztwa. Wydaje się, że Mazowsze traktowano trochę jak „the last frontier”, ostatni bastion na pograniczu bałtyjsko-słowiańskim, do którego dołączył później zakon krzyżacki. Mazowsze zyskało na znaczeniu dopiero w czasach Władysława Hermana, który uczynił z Płocka swoją główną siedzibę.

Czy taki obraz wynika z traktowania Mazowsza w kategoriach peryferii państwa gnieźnieńskiego, czy może nasza wiedza archeologiczna nie jest wystarczająca? Wydaje się, że wszystkiego po trochu.



Widok na gród w Błoni.

Pierwsze badania archeologiczne średniowiecznego osadnictwa na Mazowszu miały miejsce dopiero w latach 50-tych XX wieku. Wcześniej ograniczano się jedynie do badań powierzchniowych. Ponadto sporo wykopalisk nie zostało w pełni opublikowanych, co

zdecydowanie zawęża naszą wiedzę. Dysponujemy ograniczoną liczbą dat bezwzględnych (dendrochronologia, datowanie radiowęglowe), pozwalającymi na pewne datowanie obiektów. Podstawą chronologii pozostałych są zestawy znalezisk oraz budzący pewne kontrowersje falsyfikat mogileński. Dokument ten opisuje nadania dla klasztoru benedyktynów w Mogilnie i zawiera nazwy grodów z terenów Mazowsza płockiego. Czas jego powstania jest jednak dyskusyjny, co sprawia, że wydany rzekomo w 1065 roku w Płocku dokument, odmładza się nawet o sto lat, ustalając czas jego powstania dopiero na połowę XII wieku.



Grodzisko "Stare Miasto" w Ostrołęce

Z drugiej strony może rolnicze rubieże mazowieckiego pogranicza, nie były dla Gniezna równie ważne, co Pomorze albo Małopolska. Wydaje się, że na początku procesu powstawania państwa piastowskiego większym prestiżem było podporządkowanie Pomorza i zapewnienie dostępu do morza oraz zajęcie Krakowa, pozostającego wówczas w rękach czeskich Przemyślidów. Kto wie, czy Mazowsze nie było jednym z tych obszarów, który postrzegano w kategoriach pozyskiwania niewolników. Europa w IX-X wieku handlowała niewolnikami, sprzedawanymi do krajów arabskich, na dużą skalę. Państwo Mieszka I było w ten handel jak najbardziej zaangażowane. Pokażne zyski z handlu niewolnikami umożliwiały skupienie władzy i kontynuowanie podboju strategicznych dla rodzącego się tworu państwowego, ziem na północy i południu obecnej Polski. Podobnie mogło

być również na innych obszarach ziem polskich, w tym na Mazowszu, gdzie wstydlwym procederem trudnili się lokalni watażkowie.

Za niewolników płacono arabskimi dirhemami. O dalekosiężnym handlu słowiańskimi niewolnikami mogą świadczyć choćby charakterystyczne dla państwa wczesnopiastowskiego skupiska skarbów. Niektórzy badacze postulują nawet, że Piastowie zbudowali swe państwo za arabskie srebro.

### Grody wczesnopaństwowe

Powyższe rozważania nie oznaczają, że Piastowie nie budowali na Mazowszu grodów. W okresie poł. X-XI wiek funkcjonowało ponad 20 grodów wczesnopaństwowych, z których kilkanaście zbudowano od podstaw.

**Są wśród nich i te obiekty, które udało mi się odwiedzić w trakcie zimowych archeopodróż przez #średniowiecznemazowsze. Płock, Grodzisk nad Liwcem, Serock, Wyszogród, Farska Góra/Ciechanów, Stara Łomża, Stare Miasto/Ostrołęka, Czersk, Stara Warka.**



Grodzisko w Starej Łomży z widokiem na Narew

Jednym z najciekawszych nowych grodów jest niewątpliwie Płońsk, wybudowany w technice hakowej, będącej znakiem rozpoznawczym budownictwa piastowskiego. Powstały w latach 70-tych X wieku, jest najstarszym dobrze datowanym założeniem o rodowodzie wczesnopaństwowym na Mazowszu.

Mazowieckim budownictwem grodowym doby wczesnopaństwowej rządziły określone reguły. Grody są podobne pod względem formy, rozmiaru i techniki wykonania. Lokalizowano je w miejscach o dobrej widoczności, na szczytach wysoczyzn w dolinach dużych rzek regionu i ich dopływów. Doskonałym przykładem jest Wzgórze Tumskie w Płocku albo Góra Zamkowa w Wyszogrodzie, z płynącą u podnóża Wisłą, czy Serock lub Stara Łomża, spoglądające na toczącą warto swe wody Narew. Podobnie Czernsk, z którego obecnie Wisły nie widać, ale niegdyś płynęła u jego podnóża, o czym może świadczyć odkryta tu niedawno potężna szkuta.



Grodzisko "Farska Góra" w Ciechanowie

Grody wczesnopaństwowe lokowano w miejscach naturalnie obronnych oraz tak aby można było kontrolować i korzystać z handlu rzecznych autostrad doby średniowiecza, na jak największą skalę. Czyżby Mazowsze wkroczyło w pełni rozwinięty handel dalekosiężny dopiero po włączeniu do państwa gnieźnieńskiego? A może po prostu państwo gnieźnieńskie w bardziej zorganizowany sposób położyło rękę na tym handlu, czerpiąc z niego jeszcze większe korzyści, umożliwiającą kontrolę terytorialną, kolejne podboje i rozbudowę aparatu władzy.



Grodzisk nad Liwcem w pobliżu Liwu.

### **Mazowsze doby przedpiastowskiej**

A jak wyglądało i funkcjonowało Mazowsze przed przyłączeniem do państwa gnieźnieńskiego? Z całą pewnością w momencie kiedy Piastowie skierowali ku niemu swe zainteresowanie, Mazowsze nie było terra incognita.

Pomiędzy VII a IX wiekiem w dorzeczu Wisły, Narwi i Bugu istniały osady wczesnośredniowieczne. Nie miały one jednak obronnego charakteru. Sytuacja zmieniła się u schyłku IX wieku, kiedy na mapie Mazowsza zaczęły pojawiać się niewielkie grody obronne, zlokalizowane zazwyczaj strefie zalewowej lub nadzalewowej małych rzek.





### Grodzisko "Okągła Góra" w Wyszogrodzie-Drwałach

Grody, które pojawiły się w mazowieckim krajobrazie są mniejsze od tych, które pojawiły się po włączeniu Mazowsza do państwa gnieźnieńskiego. Wały otaczające grody są przesadnie duże w porównaniu do powierzchni obiektów. Mają kolisty kształt i raczej znikomą wewnętrzną zabudowę.

Militaria, importy oraz arabskie dirhemy to najbardziej charakterystyczne zabytki, które odkryto na tych obiektach. Co spowodowało te istotne przemiany społeczno-kulturowe na Mazowszu, poczynając od schyłku IX wieku? Zdaniem archeologów i historyków przyczyn może być wiele. Grody obronne mogą być symbolem niespokojnych czasów, związanych z zagrożeniem „zewnątrznym”, próbą wzmocnienia obrony lokalnych terytoriów i większym udziałem w handlu. Mogą świadczyć o wyłaniającej się na Mazowszu nowej strukturze społecznej na przełomie IX i X wieku. Piastowie podporządkowali Mazowsze dopiero po połowie X wieku. Być może za przemiany społeczne na Mazowszu i Wielkopolsce odpowiadają te same czynniki. To czas wyłaniania się lokalnych elit, które podkreślały prestiż nowymi założeniami obronnymi, kontrolując handel i dystrybucję dóbr.



Grodzisko w Starym Bródnie, Warszawa.

Pojawiają się głosy, że nowe grody, zwłaszcza te, które wybudowano na terenach dotychczas niezagospodarowanych (nie tylko na interesującym nas tu terytorium Mazowsza), mogły mieć związek między innymi z handlem słowiańskimi niewolnikami na dużą skalę. Może rodzące się i bogacące na handlu (oczywiście nie tylko niewolnikami) mazowieckie elity umacniały swoją władzę, budując grody i zabezpieczając się przed konkurentami. A może spoglądali z niepokojem ku poczynaniom Piastów i uruchomiali mechanizmy obronne? Pozostaje jeszcze kwestia pogranicza bałtyjsko-słowiańskiego, która również może mieć wpływ na „boom” budowlany na przełomie IX/X wieku. Na terytorium pruskim, w tym samym okresie, również powstają podobne założenia obronne. Mazowsze z kolei leżało na szlaku handlowym z środkowego Podniestrza do nadbałtyckiego Truso. Nie ulega wątpliwości, że handel i wojna stanowiły w owych czasach najlepsze źródło dochodów i budowy prestiżu, tak wśród lokalnych, jak i ponadregionalnych władców.

**Wśród odwiedzonych przeze mnie obiektów na ten czas można datować grodzisko w Starym Bródnie i być może Okrągłą Górę w Drwałach.**

### **Mazowsze książąt mazowieckich**

W pewien mroźny styczniowy dzień wybrałam się do zamku w Ciechanowie. Dzięki prezentowanej w basztach zamku wystawie „Księstwo Mazowieckie 1200-1526 – intrygi, trucizny i smok, czyli 300

lat niezależnego Mazowsza”, poznałam kryjącą się w mrokach dziejów, fascynującą historię regionu.



Grodzisko i zamek w Sochaczewie.

*„Księstwo Mazowieckie należy do księstw i królestw zaginionych w mrokach dziejów – podzieliło losy innych niegdyś sławnych, a dziś nieistniejących już państw w Europie – jak choćby Burgundii, Akwitanii czy też królestwa Wizygotów. Jednak działania książąt mają do dziś skutek choćby w podziale administracyjnym Mazowsza, [...] zaś mazowieckie miasta w przeważającej liczbie swoje powstanie, potem zaś swój złoty wiek wiążą właśnie z książętami mazowieckimi. [...] Historia Księstwa Mazowieckiego to nie tylko historia lokalna, mazowiecka. Decyzje podejmowane przez książąt miały swoje reperkusje także na innych ziemiach Polski, a Mazowsze odgrywało w historii Polski ważną rolę. Przez cały czas istnienia księstwa mazowieckiego, jego władcom przyświecał jeden, nigdy nie zrealizowany cel – zdobyć tron w Krakowie i zostać władcą całej Polski. Gdyby cel ten zrealizowali, losy naszego kraju potoczyłyby się zupełnie innymi torami. Paradoksalnie to jednak w końcu królowie Polski zdobyli tron książęcy i niezależne dotąd Mazowsze zostało włączone do Polski”. – piszą autorzy wystawy.*

Wygląda na to, że rozbięcie dzielnicowe, zapoczątkowane testamentem Bolesława Krzywoustego, wbrew pozorom przyniosło Mazowszu sporo korzyści. Przez 300 lat księstwo mazowieckie było niezależnym (okresowo) tworem politycznym, zarządzanym przez książąt mazowieckich, aktywnie lawirujących na arenie politycznej pomiędzy Polską, Rusią, Litwą, Czechami i zakonem krzyżackim. Ich apetyt na władzę wzrastał, a aspiracje sięgały polskiej korony, o którą rywalizował z Władysławem Jagiełłą książę mazowiecki Siemowit IV. Już Konrad I Mazowiecki patrzył łakomo na Kraków, który nawet udało mu się na krótko zająć. Postać Konrada to jedna z bardziej kontrowersyjnych osobowości polskiego średniowiecza. Z jednej strony to on położył podwaliny pod silne i niezależne Mazowsze. Z drugiej strony historia patrzy na niego, jako tego, który ściągnął na Polskę problem krzyżacki. Trzeba jednak pamiętać, że uczynił to chcąc zabezpieczyć nękane najezdami pruskimi mazowieckie pogranicze. Z perspektywy ówczesnego Mazowsza było to przemyślane posunięcie.



**Cegły palcówki, pozostałości wyszogrodzkiego zamku, odkryte na Górze Zamkowej.**

Książęta mazowieccy wzniesli kilkanaście zamków oraz założyli blisko 100 ośrodków miejskich. O tym ostatnim przypomina choćby pomnik Janusza I Starszego w Garwolinie, któremu nadał prawa miejskie. Ruiny warowni w Czersku, Liwie, Ciechanowie, Sochaczewie opowiadają o świetności regionu. To za ich czasów warzone w Warce piwo zyskało popularność, a w 1483 otrzymało od księcia Bolesława V przywilej wyłączności na książęcym stole.



Zamek Książąt Mazowieckich w Ciechanowie.

To książętom mazowieckim zawdzięczamy najważniejsze inwestycje w tym regionie współczesnej Polski. W XIII-XIV wieku niektóre drewniano-ziemne mazowieckie grody zmieniono w murowane warownie. Nie były to obiekty przypadkowe, a wręcz przeciwnie, grody o znaczeniu strategicznym na politycznej i gospodarczej mapie ówczesnego Mazowsza. Ich głównymi budowniczymi, mazowieckimi Kazimierzami Wielkimi, byli Janusz I Starszy oraz jego ojciec Siemowit III.

**Wśród obiektów które odwiedziłam w trakcie zimowych archeopodróży, grody w Błoniu i Chlebni to właśnie inwestycje książąt. Podobnie w przypadku zamków w Sochaczewie, Czersku, Ciechanowie, Liwie, czy Wyszogrodzie.**



Grodzisko "Szwedzkie Góry" w Chlebni (Grodzisk Mazowiecki) z XII-XIII wieku.

**Tekst powstał w oparciu o poniższe źródła**

- Górská I., Paderewska L., Pyrgała J., Szymański W., Gajewski L., Okulicz Ł., 1976, **Grodziska Mazowska i Podlasia (w granicach dawnego województwa warszawskiego)**, Wrocław.
- Trzeciecki M. 2018. **Grody "plemienne" i "wczesnopaństwowe" na Mazowszu (IX-XI w.). Stan badań, problematyka i możliwości interpretacji.** Historia Slavorum Occidentis nr 2 (17).
- Trzeciecki M. 2015. **Mazowsze w XIII wieku – spojrzenie archeologa.** Fontes Archaeologici Posnanienses, vol. 51, Poznań.
- Wysocki J. 2011. **Stanowiska archeologiczne w krajobrazie kulturowym Mazowsza. Problemy zarządzania i ekspozycji.** Studia Regionalne nr 7.
- Dulnicz M., Ważny T. 2004. **Dendrochronologia o datowaniu mazowieckich grodzisk .** Rocznik Mazowiecki 16, 9-27.
- Dulnicz M. 2001. **Załączki miast na wczesnośredniowiecznym Mazowszu (X-XII w.).** Rocznik Mazowiecki 13, 11-23.
- Przybysz K. 1975. **Mazowsze północne od VI do końca XII wieku. Uwagi o osadnictwie.** Rocznik Muzeum Mazowieckiego w Płocku. T. 7.
- Jakubiak M. 2011. **Zamki na Mazowszu: historia, stan zachowania i wykorzystania.** Studia Regionalne nr 7.
- [Handel niewolnikami. Wstydliva tajemnica państwa Piastów](#)
- [Piastowie zbudowali państwo za arabskie srebro](#)